

Sygn. akt II Ka 187/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: SSO Anna Łaszcznych

Sędziowie: SSO Magdalena Dąbrowska

SSO Marek Konrad (spr.)

Protokolant: Luiza Ustaszewska - Sęk

przy udziale Prokuratora: Tomasza Mierzejewskiego

po rozpoznaniu w dniu 25.09.2013r.

sprawy oskarżonego: **H. Ż.**

oskarżonego o popełnienie czynu z art. 288§1kk

z powodu apelacji: oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 24.05.2013r. w sprawie IIK 450/12

orzeka:

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za II instancję w tym kwotę 100zł tytułem opłaty

Sygn. akt IIKa 187/13

UZASADNIENIE

H. Ż. oskarżony został o to, że:

W dniu 10 kwietnia 2012r. w O. dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do mieszkania przy ul. (...) poprzez uderzenie w/w drzwi siekierą o, wartości powstałych strat w kwocie 1000zł na szkodę A. D.

Tj. o popełnienie czynu z art. 288§1kk

Sąd Rejonowy w Ostrołęce, wyrokiem z dnia 24.05.2013r. w sprawie IIK 450/12, uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu, z tym, że przyjął wartość powstałych strat na kwotę nie mniejszą niż 800zł uznając, iż czyn oskarżonego stanowi przypadek mniejszej wagi i za to na podstawie art. 288§2kk skazał go i wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawi dziennej na kwotę 20zł.

Na podstawie art. 44§2kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci siekiery.

Na podstawie art. 63§1kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia oskarżonego w sprawie

Rozstrzygnął o kosztach sądowych w tym opłacie.

Apelację osobistą od powyższego wyroku wniósł oskarżony, zarzucając mu:

- obrazę prawa materialnego przez uznanie go winnym zarzucanego mu czynu z art. 288§2kk
- przyjęcie wartości szkody na kwotę nie mniejszą niż 800zł
- ustalenie okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego,
- błąd w ustaleniach faktycznych – przyjęcie, że używał „siekiera” a nie toporka,
- uchybienie przepisom proceduralnym poprzez nie przyznanie oskarżonemu obrońcy z urzędu – nieważność postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego jest niezasadna i to w stopniu oczywistym, zaś podnoszone w niej zarzuty – niezależnie od sposobu ich zredagowania – całkowicie niezasadne.

Na wstępie podnieść należy, iż samo sformułowanie zarzutów prezentowane przez oskarżonego stwarza problem interpretacyjny, z uwagi na fakt, iż oskarżony dokonuje pomieszania zarzutów natury proceduralnej, z zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego.

Odnośnie zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego, oskarżony stwierdza, iż błąd ten miałby polegać, na uznaniu, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 288§2kk.

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego, oskarżony w żaden jednak sposób szerzej nie argumentuje tego zarzutu a jego sformułowania w tym zakresie odnoszą się w zasadzie wyłącznie do wysokości szkody.

Stwierdzić zaś należy, iż w zakresie przypisania oskarżonemu popełnienia czynu z art. 288§2kk Sąd Okręgowy nie dostrzega żadnego błędu prawa materialnego, jaki mógłby popełnić Sąd Rejonowy.

Błąd ten mógłby polegać np. na błędnym zastosowaniu określonego przepisu prawa materialnego – tak w: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r. III KK 17/13, w którym podniesiono, iż:

Obraza prawa materialnego stanowi względną podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 1 k.p.k. wtedy, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez sąd pierwszej instancji, gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego, pomimo, że w układzie okoliczności danej sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego mimo, iż w konkretnej sytuacji procesowej było to obligatoryjne. Zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. (LEX nr 1311644).

Odnośnie sprawy niniejszej, trudno nawet dociec na czym miałby polegać tego rodzaju błąd Sądu Rejonowego.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – wnikliwie i prawidłowo a także z całą pewnością – całościowo, oceniony przez Sąd Rejonowy jednoznacznie bowiem wskazuje, iż w dniu zdarzenia oskarżony przyszedł pod mieszkanie pokrzywdzonej a następnie uderzając siekierą – toporkiem uszkodził drzwi. Kwestia ta zdaniem Sadu Okręgowego nie budzi żadnej wątpliwości a jest w pełni udowodniona zeznaniami zarówno pokrzywdzonej jak i innych, postronnych świadków. Uznanie Sądu Rejonowego, iż czyn oskarżonego stanowi przypadek mniejszej wagi, jest samodzielnym ustaleniem Sądu Rejonowego a Sąd Okręgowy go zaaprobował.

Podobne uwagi odnoszą się do zarzutów dotyczących wysokości szkody ustalonej przez Sąd Rejonowy oraz podnoszonej przez oskarżonego kwestii wskazania w miejsce „toporka” – siekiery.

Obie te kwestie dotyczą raczej okoliczności faktycznych ustalonych przez Sąd Rejonowy – przy czym kwestia nazwy narzędzia, użytego przez oskarżonego, to już aspekt czysto techniczny, w żadnej mierze nie mający znaczenia dla treści wyroku, zaś ustalenie wysokości szkody również nie budzi wątpliwości a jest udowodnione zeznaniami pokrzywdzonej. Warto nadmienić, iż Sąd Rejonowy dokonał zmiany przypisanego oskarżonemu czynu ustalając wysokość szkody na kwotę „nie mniejszą”.

Trudno także uznać za zasadny zarzut, jakoby Sąd Rejonowy orzekał na podstawie niekompletnego materiału dowodowego. Materiał dowodowy jaki Sąd Rejonowy brał pod uwagę i którego analizy dokonał, jest kompletny w tym znaczeniu że materiał dowodowy został oceniony całościowo, bez pominięcia jakichś istotnych dowodów istniejących w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego, treść apelacji stano jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sadu Rejonowego.

Za całkowicie chybiony uznać także zarzut proceduralny, który polegać miał na nie przydzieleniu oskarżonemu obrońcy z urzędu.

Jak wskazuje materiał dowodowy w sprawie kwestia ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu była rozważana kilkukrotnie a w toku rozpoznawania wniosków oskarżonego, nie uznano by zachodziły przesłanki ustanowienia takiego obrońcy.

Jednocześnie podnieść należy, iż zarzut naruszenia prawa procesowego mógłby być uznany za uzasadniony jedynie w wypadku, kiedy takowe naruszenie miałoby wpływ na treść orzeczenia.

Analizując sprawę niniejszą Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie stwierdził, by brak obrońcy mógł w jakikolwiek nawet domniemany sposób wpłynąć na treść wyroku.

Co za tym idzie także ten zarzut jest całkowicie chybiony.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.